

Sobiesław Zasada:
Fiat 126p to był dobry wóz**Andrzej Rozenek:**
Zemsta na byłych funkcjonariuszach**Andrzej Pągowski:**
Cenzury jest dziś pełno**Niemiecka karta**
Kaczyńskiego

KTO UKRADŁ DZIECIOM KOLONIE



W 1975 roku z wypoczynku zorganizowanego
skorzystało 7,6 mln dzieci

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299

ISSN 1509 3115



9 771509 311201

30 >



**TEATR
ATELIER**

IM. AGNIESZKI OSIECKIEJ

29. LATO TEATRALNE

2022

Katarzyna Groniec

„Niektóre sytuacje”

30-31.07.2022 r. godz. 19:30

Foto: Anna Pawełczyk

**André
Ochodlo**

& THE KLEZMER COMPANY

SHALOM LEOLAM /
MODLITWA DLA POKOJU

21-24.07.2022 r. godz. 19:30

Foto: Piotr Chłobek

Hanna Banaszak

**„RECITAL
HANNY
BANASZAK”**

03-04.08.2022 r. godz. 19:30

Foto: Agnieszka Prosz

Mirosław i Magdalena
Czyżykiewiczowie

„Bez tytułu”

05.08.2022 r. godz. 19:30

06.08.2022 r. godz. 18:30

Foto: Tomasz Skozał / Mirosław i Magdalena Czyżykiewicz

Teatr Atelier im. Agnieszki Osieckiej w Sopocie, Al. Franciszka Mamuszki 2 / Al. Agnieszki Osieckiej; www.teatratelier.pl

Kup książkę



Kto ukradł dzieciom kolonie

Ledwo co zakończyła się okrutna wojna. Kraj był potwornie zniszczony. Trwała wędrówka ludów na Ziemię Odzyskane. Kto miał wtedy głowę do zajmowania się wypoczynkiem dzieci? A jednak już w latach 1946-1947 na różne formy kolonii i obozów wysłano ponad 700 tys. dzieci. Opłaty za trzytygodniowe turnusy były symboliczne. Nie przekraczały możliwości finansowych przeciętnej rodziny. Rekord w PRL to rok 1975, gdy z kolonii skorzystało 7,6 mln dzieci. Takie są fakty. Wymazywane z historii przez zawodowych kłamców.

Oglupianie kolejnych młodych pokoleń ma legitymizować rządy, które brak kompetencji nadrabiają czarną propagandą o PRL. Do czasu. Bo tak jak po latach kłamstw do młodych przebiła się wiedza o budownictwie mieszkaniowym w PRL, przyszła też pora na prawdę o masowych koloniach i obozach, które były organizowane do 1989 r. Tak jak mieszkanie jest prawem, a nie towarem, tak prawem dzieci i młodzieży jest wyjazd na wakacje. Skoro są pieniądze na wszystko, to dlaczego z tej listy wypadły dzieci? Na dzieci nie ma, gdy tyle miliardów się marnotrawi, czego

koronnym przykładem jest budowa pałacu Saskiego. Gdy codziennie płacimy kary za łamanie prawa unijnego. Pozostawienie milionów dzieci samym sobie jest hańbą władzy. Baza przecież jest, bo wiele ośrodków stoi pustych z braku turystów. Ludziom zaczęło brakować pieniędzy na wyjazdy urlopowe. A kapitalizm w polskim wydaniu nie ma w budżetach dotowania tego, co nie przynosi zysku. Jakież mogą być profity z wyjazdu dzieci z uboższych rodzin na kolonie czy obozy? Państwo wysiliło się na bon turystyczny. Dobrze i to. Ale jak się porówna te parę złotych z tym, co robiła Polska Ludowa, to widać przepaść w traktowaniu najmłodszych obywateli. Dziś dzieci z rodzin o zarobkach poniżej średniej, a takich jest w Polsce większość, muszą zapomnieć o jakichkolwiek wyjazdach. Że nie jest to żaden problem dla partii prawicowych, wiemy. Ale gdzie jest lewica?

Nic się nie zmienia, jeśli rodzice dzieci w wieku szkolnym nie zaprotestują. Tylko ich presja i twarde żądania mogą obudzić świat polityki. W tej sprawie warto być stanowczym.

Wakacje z E-PRENUMERATĄ PRZEGLĄDU

Teraz tylko ~~49,90 zł~~ **20 zł** sklep.tygodnikprzeglad.pl

Promocja ważna do 31.08.2022

Aż 60% rabatu na e-prenumeratę kwartalną:

- dostęp do 12 e-wydań tygodnika
- e-book „Oko smoka” w prezencie
- czytasz, gdziekolwiek jesteś



BAKOWSKI



e-booki PRZEGLĄDU

na lato już od **9,90 zł**



P Przegląd czytasz **TANIEJ** wiesz **WIĘCEJ**

zamów na sklep.tygodnikprzeglad.pl

Promocja ważna do 31.08.2022

KRAJ

- 8 To jest zemsta. Tylko czyja?**
– rozmowa z Andrzejem Rozenkiem
- 16 Wielki kopista**
Tusk podkrađa hasła lewicy
- 18 Za potrzebą ścieżką przy dębie i w lewo za kamieniem**
Własne WC nie dla każdego
- 20 Wakacje (kredytowe) tuż-tuż**
Wsparcie czy pułapka
- 24 Młodzi, wykształceni, stęsknieni**
Ukraincy: wracać czy zostać w Polsce
- 44 Masońskie muzeum**
– rozmowa
z Bożeną M. Dołęgowską-Wysocką

HISTORIA

- 12 Polska kolonistów**
PRL to masowe wyjazdy dzieci na wakacje
- 54 Słowianie napłynęli ze wschodu**
Siermiężne początki na polskich ziemiach

ZDROWIE

- 27 Siódma fala pandemii puka do drzwi**
A my znów nieprzygotowani

ZAGRANICA

- 28 Sąd nad Ameryką**
Sąd Najwyższy kontra demokracja
- 32 Kulawa demokracja**
Kryzys rządowy w Izraelu
- 34 Silna armia, której „nie ma”**
Japonia żegna się z pacyfizmem

OPINIE

- 36 Paweł Siergiejczyk**
Kolejna „wojna” z Niemcami

KULTURA

- 40 Rozmowa to moje paliwo**
– rozmowa z Andrzejem Pągowskim
- 46 Kulturalia**
- 66 Ciałobrazy Natalii Miedziak-Skoniecznej**

SPORT

- 47 Na Wimbledonie dominuje technika**
– rozmowa z Tomaszem Iwańskim

OBSERWACJE

- 50 Maluchem wnuka do Turynu**
– rozmowa z Sobięstawem Zasadą

EKOLOGIA

- 58 Nie ma już dzikich plaż**
Bałtyckie piaski to gigantyczna pralka

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Kto ukradł dzieciom kolonie
- 23 Jan Widacki**
Ot tam siedzą prawnicy...
- 31 Andrzej Romanowski**
Precz z medycyną?
- 39 Roman Kurkiewicz**
Kupa wilka, mejle Dworczyka
- 53 Tomasz Jastrun**
Zakopane z Łapickim pod rękę
- 57 Wojciech Kuczok**
Abecadło

18

KRAJ



**ZA POTRZEBĄ ŚCIEŻKĄ PRZY DĘBIE
I W LEWO ZA KAMIENIEM**
Własne WC nie dla każdego



47

SPORT

**NA WIMBLEDONIE
DOMINUJE TECHNIKA**
– rozmowa
z Tomaszem Iwańskim

58

EKOLOGIA



NIE MA JUŻ DZIKICH PLAŻ
Bałtyckie piaski to gigantyczna pralka

Projekt okładki: Ed Mund

FOT. ANDRZEJ MARZEC/EAST NEWS

[Kup książkę](#)



f Z Tuskiem czy osobno

Niestety, lewica tak długo starała się upodobnić do Platformy Obywatelskiej, że wreszcie jej się udało.

Andrzej Młynarczyk



A jednak lewica jest dla mnie ugrupowaniem pierwszego wyboru. Tak mi nakazują moje własne przemyślenia, znajomość historii, filozofii społecznej, obserwacje osobiste w bardzo wielu krajach, łącznie z antypodami – w krajach biednych i bogatych. Lewica w Polsce po zmianie ustroju rządziła w okresach kryzysowych, kiedy gospodarce trzeba było wyciągać z dna, nie mogło to być łatwe. Zrobiła to skutecznie. Moje pretensje do niej wynikają z rozmycia pryncypiów ideowych i światopoglądowych, także politycznych, nie ekonomicznych. Będę głosować na partię lewicową z nieśmiałą nadzieją, że pójdą do wyborów razem. Bez Tuska.

Ewa Wesółowska

Jeśli ktoś z lewicowych wyborców głosuje na PO, to znaczy, że nigdy tak naprawdę nie był lewicowcem. Głosowanie

na konserwatywną, antypracowniczą pravicę z PO to kompromitacja.

Paweł Maćkowski

f Chleba naszego powszedniego

Polska ma system kontroli granicznej zbóż paszowych i wykonuje te kontrole nie PIORiN, tylko Inspekcja Weterynaryjna. Elementem tych kontroli jest badanie pod kątem zawartości GMO czy pozostałości substancji szkodliwych. Natomiast zgodnie z prawem Unia Europejska nie ma obowiązku prowadzenia takich systematycznych kontroli na granicy zewnętrznej, więc i tak nadzór na polskim odcinku granicy UE jest bardziej restrykcyjny niż gdzie indziej. Kontrole prowadzi także sam producent pasz w ramach nadzoru właścicielskiego. Kwestia zniesienia celu to jedno, a kwestia kontroli urzędowych to zupełnie inna sprawa.

Zuzanna Barbara



✉ Fromborskie legendy odżywają na nowo

W nawiązaniu do artykułu „Fromborskie legendy odżywają na nowo” (PRZEGŁĄD nr 28) kilka moich wspomnień.

W 1971 r. Wojewódzka Rada Narodowa w Bydgoszczy zorganizowała dla dzieci pracowników wakacyjny obóz. I etap – tzw. małpi gaj nad Wisłą w Toruniu.

Tam zrobiono z nas na siłę harcerzy, przebijając w stare mundurki, często bez guzików, podzielono na zastępy, kazano zrobić totemy (A co to jest? – pytaliśmy). Musztra, apele, nocne warty. Spaliśmy w namiotach beczkach z demobilu na polowych łózkach, korzystaliśmy z latryn w towarzystwie szczurów. Obóz był mieszany. Miałam 13 lat i byłam najmłodsza, najstarszy druh miał lat 20.

II etap – obozowisko pod Fromborkiem, warunki podobne. Owszem, bywało wesoło, bo z trudem poddawaliśmy się harcersko-wojskowej dyscyplinie. Nie pracowałam w mieście, bo dostałam karną służbę w kuchni polowej, miałam obierać dla obozowiczów ziemniaki. Dzięki litości żołnierzy, którzy ją obsługiwali, nie miałam tak źle jak „paniczyki z ogólniaków”.

W Operacji 1001 Frombork brali więc udział nie tylko członkowie ZHP, ale także przypadkowi pseudoharczerze (bez nagród i medali)!

Lidia Pałubicka, Bydgoszcz



ZDJĘCIE TYGODNIA



30 lat temu, 16 lipca 1992 r., prof. Henryk Skarżyński przeprowadził pierwszą operację wszczepienia implantu ślimakowego. Nz. pierwszy pacjent w czasie ostatnich ustaleń przedoperacyjnych.

W Narodowym Dniu Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów (11 lipca) rodziny ofiar nie usłyszały od prezydenta Andrzeja Dudy niczego, co by oznaczało nawet skromny przełom w sprawie godnego upamiętnienia ofiar rzezi wołyńskiej. Ciągłe nie ma nawet grobów. **Od 10 lat na Ukrainie obowiązuje zakaz ekshumacji i pochówku ofiar.**

Żegnamy zmarłego 9 lipca **Stefana Wilkanowicza**, działacza katolickiego, publicystę i byłego redaktora naczelnego miesięcznika „Znak”. **Autora kompromisowej preambuły do konstytucji:** „My, naród polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, zarówno wierzący w Boga będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i niepodzielający tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł...”.

Sejm dostał sprawozdanie Instytutu Pamięci Narodowej za 2021 r. Wiele ono mówi o ego prezesa Karola Nawrockiego i jego zastępców. Nawrocki jest na 64 z 300 zamieszczonych w sprawozdaniu zdjęć. W pełnym kolorze! A jego dwaj zastępcy na ok. 30. Były prezes IPN Jarosław Szarek, który teraz jest wicedyrektorem w Biurze Edukacji Narodowej, też się załapał na jakieś 20 zdjęć.

W 2021 r. w 19 zakonach nie było ani jednego nowego kandydata. A w tym roku akademickim nie było zgłoszeń do seminariów diecezjalnych w Bydgoszczy, Drohiczyń, Elblągu i Łowiczu.

Jak Uber, firma z Kalifornii, zdobył pozycję globalnego

przewoźnika? Setki milionów dolarów na lobbging w kilkudziesięciu krajach, prowokowanie protestów taksówkarzy, bo „przemoc gwarantuje sukces”, i zero refleksji na temat tych praktyk („Guardian”).

Małgorzata Lebda, poetka i ultramaratonka, autorka tomu „Mer de Glace”, otrzymała Nagrodę im. Szymborskiej za najlepszą książkę poetycką 2021 r. **Wojciecha Charchalisa** nagrodzono za najlepsze tłumaczenie tomu poetyckiego na język polski, czyli za przekład wierszy Fernanda Pessoa, najwybitniejszego poety portugalskiego XX w.

Raków Częstochowa, prowadzony przez Marka Papszuna, wygrał 2:0 z Lechem Poznań na jego stadionie i zdobył Superpuchar Polski. Po raz drugi z rzędu.

Grzegorz Krychowiak, piłkarz FK Krasnodar, nie chce grać w Rosji, bo napadła na Ukrainę i giną ludzie. Będzie więc grał w Arabii Saudyjskiej, która ma na sumieniu wojnę w Jemenie, w której od 2015 r. zginęło 400 tys. ludzi. Może PZPN powie, jaka to różnica?

Kto tam puka spod dna? Joachim Brudziński, europoseł PiS, jeden z kandydatów na premiera. Cytujemy dosłownie: „Dzisiaj Niemcy próbują od Polski wymusić dzielenie się z nimi gazem, bo oni dzielili się z nami swoim gazem podczas II wojny światowej”.

Od 25 lat działa w Polsce ustawa o świadczeniu koronnym. W tym czasie programem objęto ok. 90 osób. Wraz z rodzinami z ochrony korzysta 250-300 osób, a roczny koszt jednej ochrony to ok. 250 tys. zł („Polityka”).

PRZEBŁYSKI

Misiewicz pokaże, jak pruć sejfy

Po zapowiedzi Tuska, że po wyborach pogoni Glapińskiego i Przylębską, w historyczne tony uderzył Tomasz Sakiewicz. Właściciel m.in. „Gazety Polskiej” załkał, że „jakieś bliżej niezorganizowane bandy zbirów napadną i wyprowadzą siłą prezysów”. I że trzeba „ochronić ludzi oraz poufne i tajne dokumenty”.

Zapomniał wół, jak cieleciem był. Sakiewiczowi pamięć może odświeżyć Macierewicz. Bo to on kazał Bartłomiejowi Misiewiczowi, by 18 grudnia 2015 r. zrobił najazd na Centrum Eksperckie Kontrwywiadu NATO (CEK) przy ul. Oczki w Warszawie. I Misiewicz w nocy pruć sejfy NATO (mimo że były klucze). Przeglądał supertajne dokumenty i zrobił wiele innych kretyńskich rzeczy. Czy w ten sposób Misiewicz przetarł drogę następcom?

Lewandowski za kurtyną

Nie za bystrość umysłu kibice kochają Lewandowskiego. Jak mówił klasyk: u wielu piłkarzy inteligencja ulokowała się w nogach i wyżej nie powędrowała. Lewandowski w mediach i Lewandowski na co dzień to nie to samo.

Jego były menedżer Cezary Kucharski przypomina („Super Express”), jak to było, gdy Lewandowski grał w Lechu Poznań. Nie podobały mu się treningi Jacka Zielińskiego i dyrektor klubu dzwonił do Kucharskiego: „Porozmawiaj z »Lewym«, bo znowu ma focha, manifestuje niezadowolenie i coś mu odbiło”. Podobne doświadczenia mieli z nim Fornalik, Brzęczek i wielu innych trenerów. Aż dziw, że ten balon jeszcze nie pękł.



Kto za tym stoi?

Kto to zaczął? Kto wpadł na pomysł, by naszych rolników rzucić na pożarcie francuskim bankom? Choć wiadomo, że francuskie rolnictwo jest wobec naszego mocno konkurencyjne. To głupota, że Francuzi przez wywiadowanie bankowe dostają pełną wiedzę o Polakach. Wy-

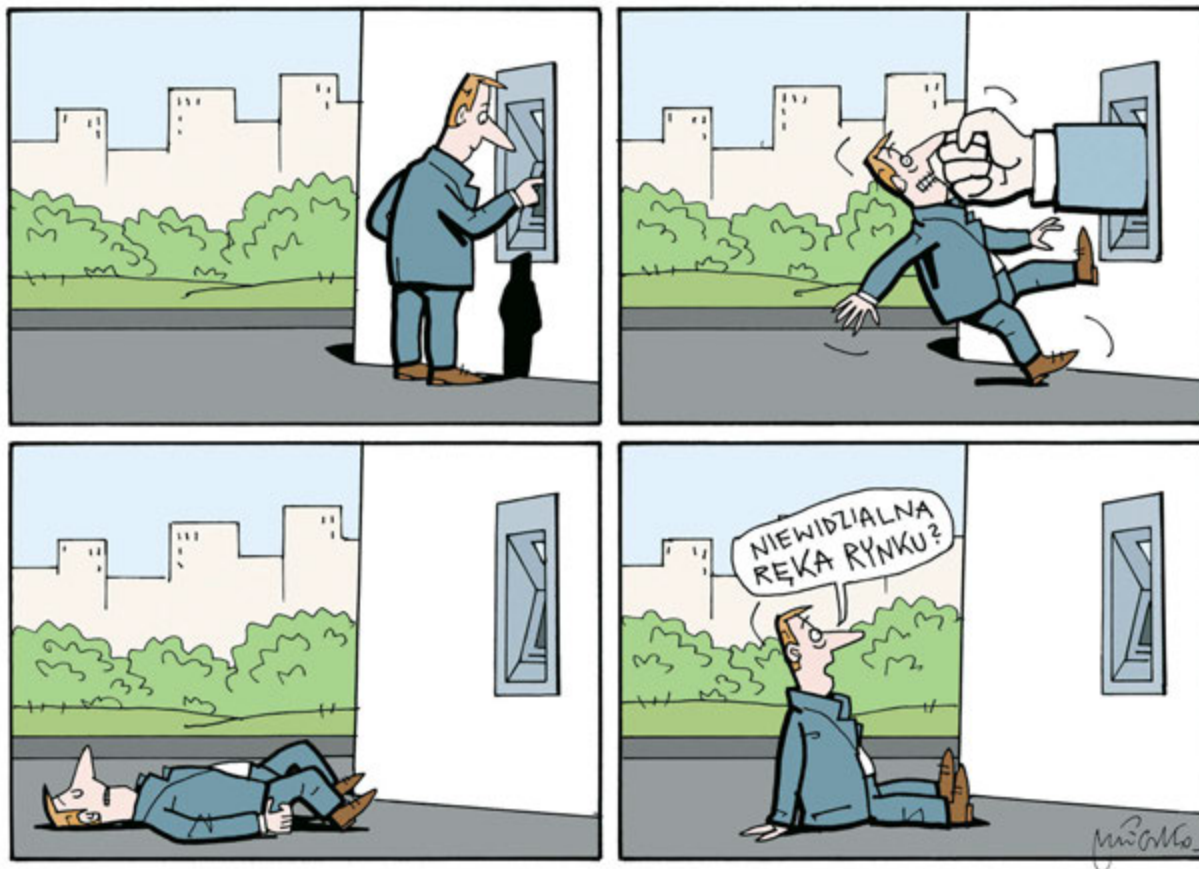
starczy zobaczyć, jak szczegółowe są rubryki wniosków kredytowych, które trzeba wypełniać w BNP Paribas. Kto na to pozwala? Co później z tą wiedzą się dzieje?

Francuzi robią z polskimi rolnikami, co chcą, bo mogą. Zwłaszcza od czasu, gdy odwołano ministra Ardanowskiego. Z wicepremiera Kowalczyka tylko się śmieją.

Rejsik, jachcik i szpieg

Nawet stary jacht starego szpiega może dać zarobić. Wystarczy ktoś tak obrotny jak Filip Frąckowiak. Na ośmiorniczki już ma. Jako dyrektor muzeum im. Ryszarda Kuklińskiego. Ta wydumaska, która z muzeum ma tyle wspólnego, co wóz drabiniasty z wozem strażackim, dostaje takie dotacje, że wystarczyło na remont jachtu. I teraz Frąckowiak będzie fundował rejsiki znajomym. Po uważaniu. Z bajką, jak to płynący jachtem „Legia” Kukliński nawiązywał kontakty z oficerami CIA. Nie był to co prawda Kanał Kiloński, lecz Wietnam, ale kogo jeszcze ten Kukliński interesuje?





PYTANIE TYGODNIA

Z kim musi się liczyć Jarosław Kaczyński?

DR ANNA MATERSKA-SOSNOWSKA,
politolożka, Uniwersytet Warszawski

Jest już w takiej sytuacji, że chyba łatwiej byłoby wymienić tych, z którymi nie musi się liczyć. Prezes Kaczyński musi nieustannie gasić pożary nie tylko w PiS, ale także w koalicji, uspokajając poszczególne frakcje i dbając, by rząd nie utracił większości sejmowej. Ponadto musi jeździć po kraju i umacniać poparcie dla swojej partii, w czym nie jest mistrzem. Przede wszystkim jednak musi się liczyć z Donaldem Tuskiem, który jest jego największym konkurentem wśród całej opozycji i osobą, która potrafi z nim się fechtować.

DR ANDRZEJ ANUSZ,
współzałożyciel Porozumienia Centrum, historyk, socjolog

Przede wszystkim ze swoją partią. Na ten temat nawet napisałem książkę „Osobista historia Porozumienia Centrum”, w której stawiam tezę, że najważniejszą

sprawą w działalności prezesa Kaczyńskiego zawsze było utrzymywanie kontroli nad partią jako narzędziem uprawiania polityki. Dla Jarosława Kaczyńskiego własna partia jest podstawą funkcjonowania w życiu publicznym; inne kwestie wbrew pozorom mają dla niego moim zdaniem drugorzędne znaczenie.

ROBERT KWIATKOWSKI,
poseł koła parlamentarnego PPS

Myślę, że przede wszystkim z opozycją we własnych szeregach, np. ze Zbigniewem Ziobrą, którego, jak widać, nie jest w stanie się pozbyć. Musi też się liczyć z czynnikami, które trudno ująć w kategoriach personalnych, a które jemu i jego formacji wymknęły się spod kontroli i mogą go szybko pozbawić władzy, takimi jak wzrost cen, zwłaszcza nośników energii, oraz inflacja. Powstaje jedynie pytanie, w jaki sposób Kaczyński miałby się liczyć z czymś, na co nie ma i nie będzie miał wpływu (choć

w dłuższym okresie pewnie mógłby mieć, gdyby jego formacja nie popełniła tylu błędów makroekonomicznych).

Czytelnicy PRZEGLĄDU
JAN KOCHANOWSKI
Z szafą Ziobry.

MICHAŁ CZARNOWSKI

Musi się liczyć z tymi, którzy dają mu przewagę w parlamencie, np. z niejakim ministrem Zero, Ziobrą. Dlatego ciągle mamy to majstrowanie przy sądownictwie i mataczenie w sprawie funduszy naprawczych.

BOGUMIŁ WOŹNIAKOWSKI

Jarosław Kaczyński liczy się tylko z Jarosławem Kaczyńskim i uznaje rację wyłącznie Jarosława Kaczyńskiego, bo Jarosław Kaczyński jest nieomylny i zawsze ma rację.

Not. Michał Sobczyk